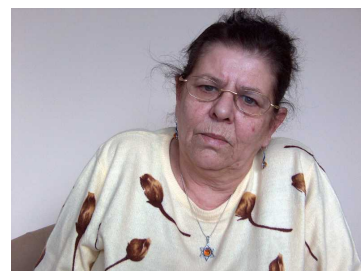


DOROTA SZAŁAJKA
ur. 1941; Lublin



Tytuł fragmentu relacji	Szukając bliskich i tożsamości
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	Lublin PRL, dzieci Holocaustu

Szukając bliskich i tożsamości

Jak już troszkę podrosłam, obok mnie mieszkała sąsiadka, która mi wszystko opowiedziała. Te sąsiadki znały mnie od maleńkiego, ja się przy nich wychowałam i one mi dopiero powiedziały jak to wszystko wyglądało, kto ja jestem i w ogóle. Kiedy miałam 20 lat dowiedziałam się o wszystkim i zaczęłam szukać rodziny. Ale żadnych danych nie było nigdzie. Może coś było w tym sierocińcu, ale może zakonnice to gdzieś albo ukryły albo zniszczyły, albo rzeczywiście nic nie było. To było takie chodzenie po ciemku; nie mam żadnego śladu, nawet daty urodzenia; mam zaświadczenie z sierocińca, w którym w rubrykach nazwisko i imię jest NN, data urodzenia NN, skąd przybyła NN, imiona rodziców NN. Nie było możliwości zaczepienia się o cokolwiek.

Pisałam do programu „Świadkowie”, pisałam do PCK, pisałam gdzie tylko możliwe. Ale wszyscy mnie zbywali – czego będą szukać, jak nie ma ani imion rodziców, ani mojej daty urodzenia, ani miejsca gdzie się urodziłam. Całe życie tak szukam, już sama nie wiem czego w końcu – bo to jest i późno, ponad 60 lat i bez żadnych dodatkowych danych. Na pewno nic nie znajdę już.

Jak miałam ze 16 lat, był na Krakowskim Przedmieściu TSKŻ [Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce – red.], tam była świetlica i ja tam czasem chodziłam, ale jakoś mi tak trudno było nawiązać z nimi kontakt, nie wiem dlaczego. Jak to zlikwidowali, nie wiedziałam gdzie czego szukać.

Data i miejsce nagrania	2008-02-27, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Agni Kliczka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"